

W Rosji pojawi się archiwum II wojny światowej

16 stycznia 2020

Zbiór dokumentów archiwalnych z czasów II wojny światowej, który powstanie w Rosji, jest ważnym krokiem do zachowania prawdy historycznej, zostanie wykorzystany do misji edukacyjnych w Rosji i za granicą, oświadczył dyrektor naukowy Rosyjskiego Towarzystwa Wojskowo-Historycznego Michaił Miagkow.

Wcześniej w swoim orędziu do Zgromadzenia Federalnego prezydent Rosji Władimir Putin powiedział, że Rosja stworzy „największy i najbardziej wszechstronny kompleks dokumentów archiwalnych, materiałów filmowych i fotograficznych z czasów II wojny światowej”, dostępny zarówno dla Rosjan, jak i dla obcokrajowców.

„Stworzenie pełnego kompleksu dokumentów archiwalnych z czasów II wojny światowej jest niezwykle ważnym krokiem do zachowania prawdy historycznej, zostanie wykorzystane do misji edukacyjnych w Rosji i za granicą. Teraz niezwykle ważne jest poznanie i przestudiowanie dokumentów dotyczących wojny i przekazanie ich opinii publicznej, przetłumaczenie tych dokumentów na różne języki, aby jak najwięcej ludzi znało i rozumiało prawdę” – powiedział Miagkow.

„W czasie, gdy przeciwko Rosji toczy się prawdziwa wojna informacyjna, politycy kilku krajów, w tym nasi najbliżsi sąsiedzi, na przykład Polska, faktycznie próbują postawić hitlerowskie Niemcy i Związek Radziecki na równi, gdy zapomina się jak decydujący był wkład Armii Czerwonej w wyzwolenie Europy i całego świata od faszyzmu, niszczone są nasze pomniki, niezwykle ważne jest podtrzymywanie prawdy historycznej” – podsumował dyrektor naukowy Rosyjskiego Towarzystwa Wojskowo-Historycznego.

W kilku ostatnich wystąpieniach prezydent Rosji Władimir Putin poświęcił dużo miejsca Polsce i polskiej polityce w przededniu wybuchu II wojny światowej. W swoich przemówieniach mówił m.in. o wkroczeniu Armii Czerwonej do Brześcia, gdy polski rząd „był już przy granicy Rumunii”, pomysłe postawienia w Warszawie pomnika Hitlera, o stanowisku polskiego przedwojennego ambasadora Józefa Lipskiego, którego nazwał „swołoczą” i „antysemicką świnia”. Putin krytykował także wrześnieją rezolucję PE mówiącą, że jest ona przejawem prób przerzucania odpowiedzialności za wybuch II wojny światowej z nazistów na komunistów oraz o Układzie monachijskim.

Słowa rosyjskiego prezydenta spotkały się ze zdecydowaną reakcją polskiego MSZ, IPN oraz szeregu polityków. Premier Mateusz Morawiecki opublikował w związku ze słowami rosyjskiego lidera specjalne oświadczenie. Słowa rosyjskiego prezydenta były także powodem wezwania do polskiego MSZ ambasadora Rosji Siergieja Andriejewa.

Zapowiedź rosyjskiego prezydenta skomentował w rozmowie z PAP wiceszef polskiego MSZ Paweł Jabłoński. „W kontekście ostatnich wypowiedzi prezydenta Rosji to bardzo ciekawy pomysł. W pełni go popieramy, bo utworzenie zbioru dokumentów archiwalnych na temat II wojny światowej oznaczałoby odtajnienie i otwarcie rosyjskich archiwów” – oświadczył Jabłoński. „Liczymy, że te archiwa będą otwarte jak najszybciej. Jesteśmy gotowi udzielić wszelkiej pomocy” – zadeklarował wiceszef polskiego MSZ.

Źródło: pl.SputnikNews.com [\[1\]](#) [\[2\]](#)

Kompilacja 2 wiadomości: WolneMedia.net

Komentarz „Wolnych Mediów”

Pomysł bardzo dobry, pod warunkiem, że Rosja odtajni wszystkie dokumenty dotyczące II wojny światowej, a nie tylko te potwierdzające rosyjską wersję historii.